

Przedpłata (za egz. nieobowiązkowe) na miesiąc grudzień 1,30 zł.

Cena ogłoszeń miejscowych za wiersz milimetr. (1-lam) lub jego miejsce 10 groszy.

Krotoszyński

Oreodownik Powiatowy

wychodzi w środy i soboty.

Administracja: DRUKARNIA PRZEMYSŁOWA — KROTOSZYN, UL. KOZMIŃSKA 2. TEL. 164.

REDAKCJA DZIAŁU URZĘDOWEGO — STAROSTWO W KROTOSZYNIE — TELEFON 39.

Komunikat

Powiatowego Komitetu do spraw bezrobocia w Krotoszynie.

Na podstawie sprawozdań, nadesłanych przez Miejskie i Wójtowskie Komitety do spraw bezrobocia powiatu krotoszyńskiego, ogłaszam w dalszym ciągu następujące wyniki akcji zbiórkowej na rzecz bezrobotnych za miesiąc listopad br.

1. Miejski Komitet do spraw bezrobocia w Krotoszynie zebrał gotówkę:

Urzednicy administracyjni, samorządowi, skarbowi i nauczycielstwo	1.098,77 zł.
Robotnicy miejscy i pobierający zasiłki państw. oraz przedsięb. prywatnych	387,43 „
Przedsięb. handlowe i osoby prywatne	264,80 „
Komisja egzaminacyjna dla mistrzów zawodu kowalskiego	9,50 „
Uczniowie szkoły wydziałowej	1,80 „
„Rodzina wojskowa“ z imprezy	438,45 „
„Grono obywateli“	79,35 „
Towarzystwo czeladzi rzeźniczej	20,— „
Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet	
i Towarzystwo Czerwonego Krzyża z kwesty ulicznej	146,31 „

Ogółem: 2.446,41 zł.

Ponadto złożono w naturze: Żołnierze 56. p.p. 795 kg. chleba i 3 tonny węgla, Cech piekarski 202 kg. chleba, Krystkowiak Stan., właśc. mleczarni 400 litrów masłanki, Bacon Factory w Krotoszynie mięso wartości 231,80 zł, Rolnicy z ul. Leśnej i Młyńskiej 337,50 kg. ziemniaków.

2. W mieście Zdunach zebrano w październiku i listopadzie br. łącznie:

a) w gotówce	
Urzednicy i robotnicy cukrowni	1.951,81 zł.
Przedsięb. handlowe i przemysłowe	400,82 „
Rolnicy	148,70 „
Robotnicy	105,93 „
Urzednicy samorządowi	20,46 „
Urzednicy celni	13,20 „
Magistrat z funduszy miejskich	500,— „

Ogółem: 3.140,92 zł.

b) a naturaljach:

12 q ziemniaków, 95 kg. zboża, 10 kg. maki, 7,5 kg. ryżu, 4 kg. kaszy, 2 kg. makaronu, 6,5 kg. mięsa, 15 kg. marchwi, trzy chleby i 2,5 q węgla.

3. W mieście Kobylinie zebrano kwotę 210 zł a w naturaljach: 2 q maki żytniej, 1,5 q grochu, 10 kg. słoniny i 150 chlebów po 2 kg.

4. W mieście Dobrzyce zebrano kwotę 10 zł. a w naturaljach: 4 q pszenicy, 4,5 q żyta, i 7 q ziemniaków.

5. W obwodzie wójtowskim w Krotoszynie zebrano kwotę 23 zł. a w naturaljach: 2,9 q zboża, 37,22 q ziemniaków i 1 q brukwi.

6. W obwodzie wójtowskim w Rozdrażewie zebrano w naturaljach 2 q żyta.

7. W obwodzie wójtowskim w Ligocie zebrano kwotę 249,56 zł. a w naturaljach: 99,30 q ziemniaków, 3,21 q żyta, 4,40 q pszenicy, 1 q brukwi, 1/2 q marchwi i 10 kg. grochu.

8. W obwodzie wójtowskim w Dobrzyce zebrano kwotę 17 zł.

9. W obwodzie wójtowskim w Zdunach zebrano kwotę 32,75 zł. a w naturaljach: 8,58 q zboża, 90,20 q ziemniaków, 1/2 q marchwi i 3 q buraków.

Porównując wyniki zbiórki za listopad br. z wynikami zbiórki za październik, ogłoszonymi w komunikacie z 20. XI. br. (Oreodownik Powiat. nr. 92) stwierdzić należy z uznaniem, że ofiarność społeczeństwa w okręgach niektórych Komitetów w pow. znacznie wzrosła!

W wysiłkach tych jednak ustawać nie możemy! Musimy wykorzystywać każdą sposobność, która może i powinna zasilić fundusze dla akcji, zwalczającej klęskę bezrobocia!

Zbliżają się święta Bożego Narodzenia i Nowy Rok!

W tym okresie świątecznym panuje od lat zwyczaj przysyłania sobie nawzajem życzeń świątecznych i noworocznych dla ujawnienia wzajemnych sympatyj i życzliwości.

Używa się w tym celu rozmaitych widokówek pochodzenia bardzo często zagranicznego, w następstwie czego pieniądze na nie wydane idą na marne, podczas gdy mogłyby one być użyte na złagodzenie nędzy bezrobotnych.

Wydział wykonawczy apeluje więc do tych wszystkich osób, które hołdując zwyczajowi zakupują w czasie świątecznym najrozmaitszego pochodzenia karty z życzeniami. by powstrzymały się bież. roku od tego nieproduktywnego zwyczaju a pieniądze na ten cel przeznaczone złożyły jako datki na rzecz bezrobotnych do dyspozycji odpowiedniego Komitetu miejscowego z nadmienieniem rodzaju tej ofiary.

Ofiarodawcy ci zostaną imiennie wykazani w najbliższym komunikacie Komitetu powiatowego.

Krotoszyn, 15. grudnia 1931 r.

Za Wydział wykonawczy
Powiatowego Komitetu do spraw bezrobocia

Przewodniczący:
(—) KRYKIEWICZ, Starosta powiatowy.

Okólnik

do wszystkich szkół powszechnych w powiecie.

W czasie od 1 grudnia rb. do 10-go stycznia 1932 r. odbywają się w całym Państwie „Dni Przeciwigruźlicze” organizowane przez Polski Związek Przeciwigruźliczy.

PP. Kierownikom Szkół polecam udzielenie jak najdalej idącego poparcia Komitetom miejscowym przy organizowaniu akcji na terenie szkoły.

Krotoszyn, dnia 14-go grudnia 1931 r.

Knast, insp. szkolny.

L. dz. 2559/31.

Ogłoszenie

do wszystkich szkół powszechnych w powiecie.

Ferje świąteczne Bożego Narodzenia w tym roku szkolnym rozpoczynają się we wtorek dnia 22 grudnia rb. po zwykłych zajęciach szkolnych i trwają do 7 stycznia 1932 r. włącznie. Podjęcie nauki nastąpi 8 stycznia rano.

Krotoszyn, dnia 17 grudnia 1931 r.

Knast, inspektor szkolny.

Nr. 2615/31.

Okólnik

do wszystkich p.p. kierowników szkół powszechnych powiatu krotoszyńskiego.

Powołując się na okólnik Kuratorjum z dnia 23. X. 1931 r. Nr. I. 41226/31 zarządzam natychmiastowo wprowadzenie jednolitego rozkładu lekcji we wszystkich szkołach tutejszego powiatu. Codzienny rozkład lekcji będzie następujący.

1	lekcja	—	od godz.	8,00	do	8,45	przerwa	5 minut
2	„	—	od „	8,50	do	9,35	„	15 „
3	„	—	od „	9,50	do	10,35	„	20 „
4	„	—	od „	10,55	do	11,40	„	10 „
5	„	—	od „	11,50	do	12,35	„	10 „
6	„	—	od „	12,45	do	13,30.		

Krotoszyn, dnia 10 grudnia 1931 r.

Knast, inspektor szkolny.

L. dz. 2498/31.

Okólnik

Inspektora Szkolnego w Krotoszynie do wszystkich szkół powszechnych powiatu krotoszyńskiego.

Nawiązując do okólnika tutejszego z dnia 9-go września 1931 r. Nr. 1893/31 zarządzam, by w terminie do końca grudnia rb. nadesłały mi wszystkie szkoły sprawozdanie z dotychczasowej akcji organizacyjnej i składkowej na rzecz L. O. P. P.

Podać należy przedewszystkiem:

- ilość dzieci należących do koła szkolnego L.O.P.P.
- jaką kwotę dotychczas zebrano tytułem składek,
- dokąd i kiedy wysłano zebrane składki
- jakich środków użyto w celu spularyzowania L.O.P.P. wśród działwy szkolnej
- czy natrafiono na jakie trudności przy organizowaniu kółek szkolnych.

Pozatem donieść należy, w jaki sposób rozwija się akcja werbunkowa i składkowa na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża i Floty Narodowej.

Czy założono już w szkole koła P. C. K. i F. N. i po ile liczą członków.

Wyznaczony termin należy bezwzględnie dotrzymać.

Celem uproszczenia sposobu wpłacania zebranych składek do Kasy Powiatowego Komitetu L. O. P. P. w Krotoszynie rozeszłem w najbliższych dniach do wszystkich szkół blankiety przekazów czekowych P. K. O. i polecam wpłacać składki regularnie w okresach najdalej dwumiesięcznych.

W ten sposób uniknie szkoła niebezpiecznego i bezproduktywnego przechowywania pieniędzy, a Powiatowy Komitet L. O. P. P. może nimi wcześniej dysponować.

Krotoszyn, dnia 10 grudnia 1931 r.

KNAST, insp. szkolny.

Nr. 2441/31.

Kursy oświaty pozaszkolnej.

Panowie Nauczyciele zechcą poczynić usilne starania w celu uruchomienia jak największej ilości kursów oświatowych dla młodzieży pozaszkolnej w porze zimowej, mając na uwadze doniosłe znaczenie ich dla przyszłych obywateli, a mianowicie w naszych powiatach, leżących na pograniczu.

Panów przełożonych Gmin upraszam o zachęcanie młodzieży do zgłaszania się na kursy oświatowe.

Do końca grudnia rb. proszę o podanie, gdzie kursy zostały uruchomione, w których dniach i godzinach nauka się odbywa, ilość zgłoszonych uczestników lub powody nieuruchomienia.

Dla kilku liczących kursów mogę oddać pod ręczniki do języka polskiego pt. „Z bliska i daleka”.

Knast, inspektor szkolny.

Gruźlica na wsi.

Gruźlica jest jedną z najbardziej rozpowszechnionych chorób zakaźnych, która trapi całą ludzkość od najdawniejszych wieków. Żadna najokropniejsza wojna, żadna najsroźsza zaraza morowa nie gubi tylu ludzi, co gruźlica. W samej tylko Polsce choruje około miliona, a rok rocznie umiera na gruźlicę około 70.000 ludzi przeważnie młodych w sile wieku. Przeciętnie umiera u nas na gruźlicę około 200 chorych dziennie. Żadna gmina nie posiada tyle inwalidów, wdów i sierot wojennych, ile niezdolnych do pracy z powodu gruźlicy.

Liczyby te mówią same za siebie i dowodzą, że gruźlica jest największym wrogiem narodu, nie szedząc mieszkanców ani miast, ani wsi.

Przeprowadzone we wszystkich cywilizowanych krajach badania wykazały, że po wojnie światowej gruźlica zaczęła szerzyć się w zastraszający sposób na wsi mimo że wieś z powodu obfitości powietrza i słońca jest zdrowszą od miasta. Śmiertelność na gruźlicę w miastach znacznie się zmniejszyła i dalej stopniowo się zmniejsza, natomiast na wsi sprawa przedstawia się odwrótnie. Przyczyna tego smutnego stanu rzeczy jest jasna i prosta. Złe warunki higieniczne na wsi, nieodpowiednie warunki pracy, złe odżywianie ludności wiejskiej, są najlepszym sprzymierzeńcem gruźlicy ludu wiejskiego.

Higiena na wsi jest jeszcze w bardzo licznych wypadkach niedostateczna, Brud i złe powietrze w mieszkaniu, niechlujne utrzymywanie obory, spanie po kilka osób w jednym łóżku, plucie na

podłogę, kaszlanie drugiemu wprost w twarz, mści się na naszym zdrowiu. Zrozumienie znaczenia czystości w mieszkaniu i oborze przyczyni się niewątpliwie w bardzo dużym stopniu do zmniejszenia się zachorowań na gruźlicę. Musimy więc uświadomić, że obfitość powietrza i słońca nie wystarcza do zachowania zdrowia, o ile nie przestrzega się najprostszych wskazań higieny.

Niski poziom kultury rolnej w większej części naszego kraju, a w związku z tem ciężka praca rolnika, odbija się ujemnie na zdrowiu i dobrobycie włościanina. Ciężka praca fizyczna w słońcu, w dodatku osobników często nieletnich, albo niezdolnych do pracy, wybitnie osłabia odporność organizmu na gruźlicę. Posługiwanie się maszynami rolniczymi, które zaoszczędzają siły fizyczne rolnika, posiada niezwykle doniosłe znaczenie z punktu widzenia zdrowotnego i zapobiegania chorobom.

Największe spustoszenie czyni gruźlica wśród kobiet wiejskich. Kobieta wiejska już jako młoda 12—13-letnia dziewczyna ciężko pracuje, prawie jak dorosły mężczyzna, Kobieta wiejska, obok pracy gospodyni i matki musi jeszcze wykonywać bardzo wiele robót w oborze i w polu. Nawet w chwilach, kiedy bezwzględnie potrzebuje zaoszczędzenia sił, np. podczas ciąży, nie może sobie pozwolić na odpoczynek, a jeszcze mniej czasu znajduje na zadowolenie swych zamiłowań.

Ciężki los kobiety wiejskiej dzieli dzieci wiejskie, które już niekiedy w 4—5 roku życia zaczynają pracować. Dziecko zmęczone pracą od świtu przychodzi często do szkoły i zasypia na pierwszej lekcji. Nie mając czasu na ranny posiłek, w drodze spożywa zimne jadalno. Dzieci wiejskie śpią przeważnie za mało, gdyż bardzo wcześnie wstają i pracują do późnego wieczora. Praca niedzielną i w czasie wakacji zabiera im ostatnią możliwość wytchnienia. Ciągła praca wśród nawozu i tumanów kurzu przyzwyczają do brudu i osłabia organizm.

Odżywianie naszego ludu wiejskiego jest liehe i nie wystarczające, co do składu nieracjonalne, mało strawne i mało pożywne. Winniśmy sobie uprzytomnić prawdę zawartą w przyszłości: „musimy jeść ażeby żyć, a nie żyć, aby jeść“, to znaczy, że utrzymanie się przy życiu wymaga odpowiedniego i dostatecznego pożywienia. Ziemiakami i chlebem można zaspokoić głód, jednak stałe tego rodzaju pożywienie nie chroni człowieka przed chorobami i nie uodparnia jego organizmu. Człowiek pracujący musi się odpowiednio odżywiać nie tylko w tym celu, by móc pracować, lecz by także mógł stawiać opór chorobom.

Wyzbycie się tych wad i pokonanie tych trudności przyczyni się w bardzo znacznym stopniu do zmniejszenia się śmiertelności z gruźlicą na wsi. W.

Na czem ludzie nie żerują.

Do III. komisariatu P. P. zgłosili się lokatorzy domu przy ul. Zawiszy 6, zapytując, jaki jest oficjalny cennik i ile należy płacić komisarzowi spisowemu za wykonanie jego czynności (?) w poszczególnych mieszkaniach. Lokatorzy ci wyjaśnili bowiem, że zgłosili się do nich komisarz spisowy, który pobierał 50 gr. od każdej spisowej osoby. Bezrobotnym czynił ustępstwa i pobierał od nich tylko po 30 gr. Nawet za spisanie niemowląt pobierał również 50 gr.

Pomysłowy komisarz spisowy został na polecenie prokuratora aresztowany. Okazał się nim 25-letni Michał Pietrasik.

Narybek węgorza.

Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie w Bydgoszczy, wzorem lat ubiegłych, przystępuje do przeprowadzenia akcji zarybienia węgorzem wód, położonych na terenie wszystkich województw Rzplitej Polskiej.

Dzięki kilkuletniej praktyce i zastosowanym na podstawie zdobytego doświadczenia udoskonaleniom — można stwierdzić, iż narybek węgorza może być dostarczanym nawet do najodleglejszych punktów dostawy w stanie zupełnie dobrym.

Cena narybku jest przystępna, gdyż za 1 kg. (około 4.000 sztuk) wynosi loko punkt rozdzielczy w Bydgoszczy, przy zamówieniach do 1 kg. 62.— zł, ponad 1 kg. — 59.— zł.

Zamówienia na narybek węgorza przyjmuje się tylko do 1 lutego 1932 roku. Nabywcom udziela się dogodnych warunków spłaty. Członkowie Towarzystw Rybackich korzystają z 5% ulgi od wyżej podanych cen narybku.

Po wszelkie informacje i po blankiety zamówieniowe należy zgłaszać się pod adresem: Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie Bydgoszcz, ul. Zygmunta Augusta 4.

5.000.000 dol. dała sprzedaż znacząca przeciwgruźliczego w Ameryce, a u nas ?

Okrutna zemsta zdradzonej.

Dnia 12 bm. rozegrała się w Równem przy ul. Jagiellońskiej 61 ponura tragedia miłosna na tle zemsty zdradzonej kobiety. Młoda i przystojna Teodora Cislak utrzymywała od dłuższego czasu stosunek miłosny z plutonowym 45 p. s. k. Teofilem Zygmutem. Powszechnie było wiadomem, że wkrótce miał się odbyć ich ślub. Niestety jednak stało się inaczej. Plut. Zygmunt, będąc przystojnym młodzieńcem, cieszył się dużym powodzeniem u płci pięknej i od pewnego czasu zaczął zaniedbywać narzeczoną. Do uszu Cislakówny doszły wieści, że naręczony ją zdradza, że zamierza poślubić inną.

W duszy kochającej dziewczyny zrodził się plan okrutnej zemsty. Onegdaj Cislakówna zaprosiła Zygmuta do siebie. Nad ranem, kiedy Zygmunt miał już odejść, Cislakówna szybkim niespodziewanym ruchem, wydobyla ukrytą pod poduszką brzytwę i straszliwie okaleczyła kochanka. Natychmiastowa pomoc lekarska uratowała plut. Zygmuta od śmierci.

Rozwód Polki w Ameryce z powodu „transakej handl.“ męża.

Ciekawy powód do rozwodu podała Polka Anna Tarnowska w stanie Ohio w Ameryce. Mianowicie Tarnowska oskarża swego męża, że wszystko co tylko znajduje się w domu zamienia na — wódkę. Los ten nie mijał nawet jej ukochanego psa, którego Tarnowski sprzedawał za 3 litry alkoholu. Równocześnie żądny podniety Tarnowski podjął oszczędności bankowe i przepił. Gdy zapasy mu się wyczerpały, nie cofnął się nawet przed podobną transakcją konserwami na zimę, a nawet jedynym łóżkiem w sypialni.

Sąd uznał pretensje Anny Tarnowskiej za słuszne i rozłączył małżeństwo, skazując cheiwego wódki męża na zapłatę alimentów.

Sucha wieś w Małopolsce.

W małej wiosce Miłocinie, pow. rzeszowskim odbył się w niedzielę 29 listopada poraz trzeci plebiscyt w sprawie sprzedaży napojów alkoholowych. Na 168 uprawnionych do głosowania, oddało głosy 147 osób, z tego 86 głosów padło przeciwko, a 49 głosów oświadczyło się za sprzedażą. Dwa głosy unieważniono, 31 osób nie głosowało.

Kronika miejscowa.

— Klub szachistów. Między klubami szachistów w Krotoszynie i w Ostrowie, odbył się turniej partii szachowej zapomocą korespondencji, w którym klub ostrowski w 23 cięgnięciu poddał się dobrowolnie na korzyść klubu krotoszyńskiego.

Następnie odbyły się w iunie klubu krotoszyńskiego rozgrywki o nagrody i mistrzostwo, co wzbudziło u członków zainteresowanie.

Obecnie klub krotoszyński nosi się z zamiarem urządzenia turniejów międzymiastowych. Kluby któreby miały szczerą ochotę zagrać turniej międzymiastowy z klubem krotoszyńskim, uprasza się o łaskawe skierowanie zgłoszeń do sekretarza klubu kolegi A. Jędrzejczaka, Krotoszyn Rynek.

Schadzki klubu odbywają się co czwartek w lokalu klubowym w Hotelu pod Białym Orłem o godzinie 20-tej. Goście i sympatycy mile widziani.

— Bardzo wiele obiecujący młodzian Mintus chcąc zrobić także interes przedsięwzięty wyrznął z lasu miejskiego świerki i sprzedawał je na targu, lecz policja sparaliżowała zabiegi młodego businessmana i odstawiła do aresztu.

— We wtorek przybył z Lutogniewa Robakowski Tomasz rowerem do Krotoszyna i pozostawił go bez opieki i zamknięcia w korytarzu Wójtostwa ażeby załatwić sprawy urzędowe. Wielce zdziwiony był gdy zauważył brak swego wóliku co też niezwłocznie zameldował na posterunku. Lecz cóż to pomoże jeżeli policja nie natrafi na ślad? Strata wynosi około 120,— zł. Może się znaleźć jaki przedsiębiorczy kupiec i za wzorem wielkomiejskim urządzi stację przechowania rowerów za małym wynagrodzeniem, tak ażeby interesowi przybyli ze wsi mogli ze spokojem swoje sprawy załatwiać.

— W dniu 16-go bm. wyprowadzono z pralni p. Cienkusza Antoniego z Różopola rower marki „Victoria” wartości 250.— zł.

NA GWIAZDKĘ

A
G
W
I
A
Z
D
K
E

POLECA



POLECA

DROGERJA

ŁABĘDZIEM

POD

Telef. 129. L. WĄSOWICZ, Rynek 13.

Aparaty i przybory fotograficzne, MYDŁA, artykuły toaletowe perfumy

oraz

wszelkie przysmaki i proszki do pieczenia
pierników — ciastek — placzek itd.

Wielki wybór

w OZDOBACH CHOINKOWYCH!!!

Od dnia 1-go stycznia 1932 r.

urządzą specjalny
w Krotoszynie wieczorny

kurs cukiernictwa

jak: pieczenie ciast, dekoracji
tortu, kręcenia lodów i t. d.

Kurs miesięczny 25 zł.

Zgłośz. do Administracji „Oreodownika Powiatowego”.

Zgubiłem na drodze Ligota - Ostrow książkę zeczkę wojskową oraz kartę mobilizacyjną nr. 360 na nazwisko Michała Bestrygo kapr. rez. urodz. 18. IX. 1902 r. w Orpiszewie, obecnie zamieszkałem w Ligocie pow. Krotoszyn.

Zgubiłem dnia 12-go XII. 1931 r. na drodze z Smoszewa do Ustkowa przez Krotoszyn portfel z dokumentami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot takowych pod adresem Bobiński, Ustków.

Już czas zaubonować „Oreodownik Powiatowy”

Już teraz

pewna jest radość gwiazdkowa dla każdego, ponieważ kupuje się Odzież za pół ceny u Tykocińskiego!

Więc wszyscy

na targ gwiazdkowy, bo tam jest wielka zniżka. Kto kupuje płaszcze, suknie, ubrania i bieliznę u Tykocińskiego, ten dużo zyska!

Na gwiazdkę

radzę tylko praktyczne prezenty. 10% opustu Udzielam mimo już niżonych cen

Niedziela, 20. grudnia magazyn czynny od 13 — 18-tej.

„BAZAR” W. TYKOCIŃSKI
Krotoszyn, Rynek 27.